

„Sprawni w zawodzie” głównie z Małopolski

OGÓLNOPOLSKI KONKURS | 52 uczniów rywalizowało w Oświęcimiu

Wiedzą i dużymi umiejętnościami praktycznymi wykazali się uczniowie z krajowych szkół drzewnych w ogólnopolskim konkursie pod patronatem „GPD”.

TEKST I FOT. Janusz Bekas

Tym razem Krzysztof Rogulski, uczeń klasy maturalnej Technikum Drzewnego w Garbatce-Letnisku, autor „Drewnianego ścigacza”, który zrobił furorę na poprzednich targach Drema i zwyciężył w X ogólnopolskim konkursie „Wyczarowane z drewna”, nie został zwycięzcą Ogólnopolskiego Konkursu „Sprawny w Zawodzie: Stolarz i Technik Technologii Drewna”, zorganizowanego w marcu przez Zakład Salezjański im. ks. Bosko w Oświęcimiu, we współpracy z Zespołem Szkół im. KEN w Kalwarii Zebrzydowskiej. Brylował w ćwiczeniach praktycznych, błędnie wybierając trzy frezy nasadzone do ułożenia na trzpieniu frezarki dolno-wrzecionowej, którymi można by wyfrezować profil zgodny z podanym rysunkiem, albo idealnie docinając na pilarcze uciosowej element na wymiar 200 mm... bez użycia przyrządów pomiarowych lub – też bez przyrządów pomiarowych, – wkręcając cztery wkręty w rozstawie podanym na rysunku. Nie miał też kłopotów z trasowaniem miejsc pod wiercenie otworu pod puszkę zawiasu i miejsc pod wkręty mocujące ani też z rozpoznaniem gatunków drewna i okazanych narzędzi oraz eksponatów. Jednak trochę punktów stracił w teście teoretycznym, gdzie wszyscy uczestnicy musieli udzielić odpowiedzi na 60 pytań.

Wielu doświadczonych praktyków związanych z branżą drzewną miałyby duże problemy z odpowiedzią na wiele z tych pytań, więc chwala uczniom szkół zawodowych i techników drzewnych, którzy wykazali się wiedzą „książkową” i wysokimi umiejętnościami manualnymi, precyzyjnie docinając element konkursowy ze świerkowej listewki, zgodnie z rysunkiem. Jury oceniało zgodność elementu z wymiarami, zachowanie profilu, estetykę wykonania oraz jakość strugania i dłutowania.

Sprawny stolarz z Wadowic

Za część praktyczną można było uzyskać 40 pkt., ale żeby wygrać zawody, uczeń musiał zdobyć – jak się okazało – drugie

tyle w części teoretycznej.

W grupie „stolarzy” sztuka ta udała się Rafałowi Byrskiemu z Zespołu Szkół nr 2 im. ks. Stanisława Staszica w Wadowicach, który wyprzedził Piotra Rzepę z Zespołu Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica w Grybowie oraz Rafała Kciuka z Zespołu Szkół Zawodowych Towarzystwa Salezjańskiego w Oświęcimiu i Adama Bluszcza z Zespołu Szkół Budowlanych i Rzemiosł Różnych w Raciborzu, którzy uzyskali jednakową ilość punktów. Tuż za nimi uplasowali się Henryk Wojtanek z Zespołu Szkół Budowlanych im. dr. Władysława Matlakowskiego w Zakopanem i Andrzej Baranowski z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Starym Sączu.

Prymat kolegów z klasy

Drugiego dnia zawodów do rywalizacji stanęli uczniowie techników drzewnych, przechodząc podobną drogę do finału, ale wykazując jednak lepszy poziom... umiejętności praktycznych. Część z nich zresztą ukończyła wcześniej szkoły zawodowe i praktyki w zakładach rzemieślniczych, więc posiadli umiejętności zawodowe, jak właśnie Krzysztof Rogulski, który prawie 500 godzin spędził w szkolnych warsztatach przy realizacji wspomnianego, konkursowego ścigacza.

W II Ogólnopolskim Konkursie „Sprawny w Zawodzie” – Technik Technologii Drewna pierwsze miejsce zdobył Patryk Rusnak z Zespołu Szkół im. KEN w Kalwarii Zebrzydowskiej, wyprzedzając klasowego kolegę – Szymona Filusia. Trzecie miejsce wywalczył Roland Bociąga z II klasy technikum Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Dobrodzieniu, który w zeszłym roku startował jako uczeń I klasy, zajmując odleglejsze miejsce. Zdaniem opiekuna Marcina Jelonka jest bardzo ambitny i pracowity, więc niewykluczone, że za rok sięgnie po miano „najsprawniejszego w zawodzie”. Wspomniany Krzysztof Rogulski z Technikum Drzewnego w Garbatce-Letnisku zastrzyżony na wyróżnienie I stopnia, a Krzysztof Jańczyk i Kamil Korczyk z Zespołu Szkół Zawodowych Towarzystwa Salezjańskiego w Oświęcimiu uzyskali wyróżnienie II stopnia.

Uczestnicy z całego kraju

Przez 15 lat, staraniem nauczycieli przedmiotów zawodowych drzewnych – Franciszka Synowca z Zespołu Szkół Zawodowych Towarzystwa Salezjańskiego w Oświęcimiu oraz Roberta Mikołajka z Zespołu Szkół im. KEN w Kalwarii Ze-



Przy stołach stolarskich najbardziej „sprawni w zawodzie” uczniowie techników drzewnych.



Wielu uczniów pierwszy raz docinało listwę na wymiar pilarką uciosową.

brzydowskiej – organizowane były lokalne konkursy „Sprawny w Zawodzie: Stolarz i Technik Technologii Drewna”. Ale od zeszłego roku jest to konkurs ogólnopolski, m.in. pod prasowym patronatem „Gazety Przemysłu Drzewnego”. Partnerami i głównymi sponsorami wydarzenia są Festool i Castorama oraz Skawa i Balabos, a patronami honorowymi m.in. obecni na uroczystości kończącej konkurs – Aleksander Palczewski, kurator oświaty w Krakowie i Janusz Chwierut, prezydent Oświęcimia, którzy wręczali nagrody.

Do konkursu zgłosiło się w tym roku 36 uczniów z 14 szkół zawodowych (przed

rokiem – 19) kształcących stolarzy oraz 16 uczniów z 7 szkół przygotowujących techników technologii drewna.

Z wielkim zaangażowaniem uczniowie, nauczyciele i kierownictwo Zespołu Szkół Zawodowych Towarzystwa Salezjańskiego w Oświęcimiu przygotowali oba konkursy, w których obok gospodarzy uczestniczyli uczniowie zawodówek z Andrychowa, Białegostoku, Cieszyna, Dobrodzienia, Grybowa, Kalwarii Zebrzydowskiej, Mińska Mazowieckiego, Starego Sącza, Suchoj Beskidzkiej, Wadowic, Zakopanego i Żywca, Leszna oraz techników z Białegostoku, Dobrodzienia,

Zwierzyńca, Kalwarii Zebrzydowskiej, Garbatki-Letniska i Rudnika nad Sanem.

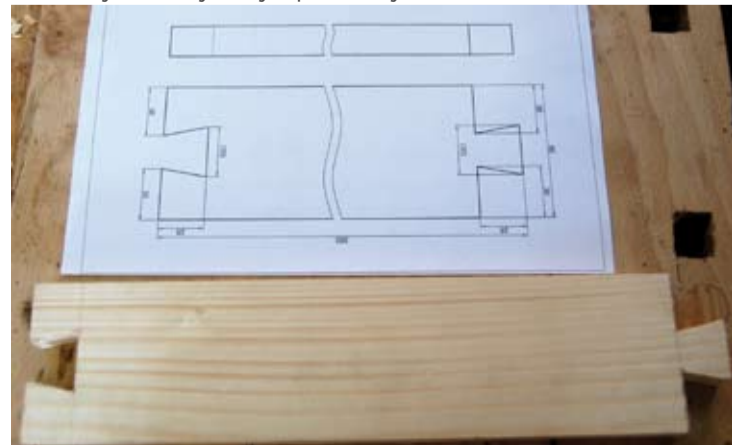
Niespodziewanie, tak jak przed rokiem, wiele problemów sprawiało posługiwanie się elektronarzędziami Festool – pilarką uciosową Kapex i wkrętkarką akumulatorową, co jest skutkiem... niedoboru lub wręcz braku takich narzędzi w szkolnych stolarniach czy w warsztatach rzemieślniczych, gdzie uczniowie odbywają praktyki. Takich problemów nie sprawia już rozpoznanie próbek drewna oraz rzadkich narzędzi stolarskich, albowiem takich eksponatów w szkołach nie brakuje.

– Rywalizacja ta wyrabia u uczniów zainteresowania zawodowe oraz wytwarza atmosferę fachowości i prestiżu zawodowego – mówi **Franciszek Synowiec**. – A atrakcyjne nagrody ufundowane przez sponsorów stanowią bodziec do wykazania maksimum wiedzy i umiejętności. Potwierdzają to wyniki – przed rokiem Rafał Byrski z Zespołu Szkół nr 2 w Wadowicach był trzeci, a w tym roku – zwyciężył. Wśród przyszłych techników, startujący drugi raz Roland Bociąga ze szkoły w Dobrodzieniu jeszcze w tym roku nie wygrał rywalizacji, ale znalazł się „na pudle”. A jest dopiero uczniem II klasy. Zatem nasz konkurs jest dobrą szkołą zawodu i egzaminem wiedzy teoretycznej oraz sprawności i umiejętności zawodowych. To, że uczniowie mają dociążyć na wymiar listewkę czy wkręcić wkręty w określonej odległości bez posługiwania się miarką, nie jest „udziwieniem” rywalizacji, tylko sprawdzeniem umiejętności oceny długości elementów, przydatnej stolarzom i technologom drewna.

To też okazja do integracji szkół zawodowych

Uczniowie, nauczyciele i opiekunowie mieli też możliwość poznania pracy wielu elektronarzędzi marki Festool podczas pokazów przygotowanych przez Biuro Handlowo-Techniczne Integral z Kalwarii Zebrzydowskiej, lokalnego przedstawiciela tego producenta. Spotkanie szkół z całego kraju nauczyciele zawodu i opiekunowie grup wykorzystali też do rozmów o niedostatkach kształcenia zawodowego, stwierdzając, że rozwój kształcenia w zawodach stolarz i technik technologii drewna wymaga, aby szkoła była atrakcyjna dla kandydatów i ich rodziców. Nowoczesne wyposażenie techniczne na pewno sprzyja dążeniu do tego celu, ale ważne są zaangażowanie nauczycieli i pasja uczniów. I tego nie zabrakło przez dwa dni rywalizacji. ●

Konkursowy element wykonany na podstawie rysunku.



Rozpoznanie próbek drewna oraz rzadkich narzędzi też nie było łatwe.



Patrykowi Rusnakowi nagrody za zajęcie I miejsca wręczali Aleksander Palczewski, kurator oświaty w Krakowie (z prawej) i Janusz Chwierut, prezydent Oświęcimia.

